GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 78. — We Wtorek dnia 4. Kwietnia 1837.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 1. Kwietnia.

Wyjechał: JW. Cesarsko-Rossyjski Rzeczywisty Tajny Radzca, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze Rzymskim, Hr. Gurieff, do Drezna.

N. Pan raczył dn. 30. m. z. między innémi następujące przedsięwziąść posunięcia na stopnie wyższe w armii:

Generałem piechoty mianowany:

General-Porucznik von Grolman, Generał dowodzący 5tym korpusem armii;

Generał-Porucznikami mianowani:

1) Generał-Major, Hr. zu Dohna, dowódzca 16. dywizyi.
2) Generał-Major, Hrabia zu Waldburg-Truchses od armii. (Przydomek.)
3) Generał-Major, Stülpnagel, Prezes najwyższéj Kommissyi examin. wojskowéj.
4) Generał-Major, Rottenburg, Kommendant Weselu. (Przydomek.)
5) Generał Major, Xiążę Fryderyk Hessen-Kassel, dowódzca 1éj dywizyi.
6) Generał-Major, Hr. Brandenburg, dowódzca jazdy gwardyi.

Generał-Majorami mianowani:

1) Pułkownik, Hrabia Trauentzien, dowódzca 16téj brygady jazdy.
2) Pułkownik von Tietzen und Henning, dowódzca 6téj brygady jazdy.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 25. Marca.

Zdaje się, że Ministerym już na schyłku istnienia swego; przynajmniéj twierdzą tak wszystkie nieministeryalne gazety. Oto osnowa ich podań: „Na łonie gabinetu z dnia 6go Września panowała już od dawna niezgoda. Pan Molé niemógł się z Panem Guizot pogodzić, i przewidywano z pewnością, że wkrótce do jawnego przyjdzie rozdwojenia; odrzucenie prawa względem rozłączenia Sądów przyspieszyło ten wypadek. Główne pytania, stanowiące obecnie przedmiot sporu w gabinecie, są prawa względem appanaży i pytanie algierskie. Zdaje się, że Pan Guizot dał hasło do jawnych kroków nieprzyjacielskich, żądając, ażeby Pana Gasparin z Ministeryum oddalono. Pan Guizot w tym razie chciał sam objąć wydział spraw wewnętrznych. Temu sprzeciwiał się Pan Molé, lękając się zbytecznéj przewagi Pana Guizot. W skutek tych nieporozumień starają się obecnie oba Szefowie gabinetu, każdy dla siebie nową utworzyć administracyą. Pan Molé uczynił

ofiary Marszałkowi Soult i Hrabiemu Montalivet, a Pan Guizot wdał się w układy z Xięciem Broglie. O Panu Thiers w tém przesileniu ani mowy nie ma; jego stanowisko na przeciw pewnéj wysokiéj osobie pozbawia go możności wstąpienia do gabinetu, lubo niezaprzeczone znamienite przymioty męża tego dzielnąby były podporą każdego Ministeryum.

Dopis. O godz. 4. z południa. Właśnie teraz rozchodzi się pogłoska, że Panowie Molé i Guizot do dymissyi się podali i że tęże przyjęto. Wystąpią téż razem z nimi PP. Persil, Bernard i Gasparin. Twierdzą, że Marszałkowi Soult Prezesostwo w Radzie, Hr. Montalivet Ministeryum spraw wewnętrznych a Panu Passy wydział skarbu ofiarowano.

Journal du Commerce donosi, że w listach z Guelmy na ogołocenie załogi tamecznéj i niedostatek, jakiego doznaje, gorzko narzekają. Mimo wszelkich przedstawień nie otrzymuje żadnych dowozów. Achmed Bey oszańcował się w małém, na wzgórzu leżącém mieście w pobliżu Konstantyny. Do tegoto miejsca, o którém Arabowie sądzą, iż zdobytém być nie może, sprowadza wszystkie skarby swoje. Równocześnie zbiera i organizuje pokolenia w głębi kraju, a tak nawet w przypadku zajęcia Konstantyny przez Francuzów, wojna niebyłaby jeszcze ukończoną.

W piśmie z Pampelony z dnia 17. wyrażono: „Główna kwatera armii Nawarskiéj ciągle jeszcze w Los Berios; wojsko stoi *en échellon* na trakcie do Tolozy wiodącym, a forpoczty pod wąwozami Lecumberri. Brygadyer Conrad objął tymczasowo kommendę. General Saarsfield, chorobą złożony, zabawi dni kilka w Pampelonie. Skoro drogi się poprawią, znowu wyruszymy. Armia pełna otuchy wygląda z upragnieniem chwili rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich.“

W giełdzie dzisiejszéj początkowo papiery hiszpańskie bardzo się zniżyły, a to w skutek pogłoski, że 21 batalionów karolistowskich Durango blokuje i że Mendizabal podczas powstania ludu w Madrycie zamordowany został. Ostatnia wieść żadnéj nie znajdowała wiary i zdaje się, że tylko wiadomości z widowni wojny kursa przycisnęły. Przed zamknięciem giełdy fondy znowu o 1 prC. w górę poszły.

Z dnia 26. Marca.

Journal de Paris donosi, że sprawozdanie o processie Meuniera Izbie Parów w ciągu przyszłego tygodnia złożoném zostanie.

W piśmie z San Sebastyanu z dn. 20. m. b. czytamy: „Klęska nasza z d. 16. m. b. już wydaje swoje plony. General Lemarchand i Brygadyer Goffroy podawszy się do dymissyi, wracają do Anglii. General Iriarte nastąpił w miejsce Brygadyera Rendon, który dn. 16. naszą przednią strażą dowodził. Zresztą widoki nasze na przyszłość bardzo niepomyślne. Żołnierz hiszpański zdemoralizowany i obwinia dowódzców o zdradę. Szyki legionu angielskiego tak się przerzedziły że ledwo 3000 żołnierza liczą; w szpitalach Sebastyańskich leży około 1400 rannych. Dzisiaj przed południem zgromadzą się wszyscy oficerowie wyżsi u Generała Ewansa; ma być tam mowa o wielkim przeglądzie, aby żołnierzy widokiem tym nowém ożywić męstwem.“

Anglia.

Z Londynu, dnia 24. Marca.

W palacu zamieszkałym przez Xiężnę Kent czynią przysposobienia do przyjęcia Królestwa Belgijczyków, których przybycia na urodziny Xiężny Wiktoryi się spodziewają; na uroczystość tę zaproszono też Xiążąt Orleans i Nemours, Xięcia Oranii i W. Xięcia Michała Rossyjskiego.

Times objaśnia w dzisiejszym numerze mały w gazetach ministeryalnych zawarty artykuł, stósownie do którego Xiężna Kent w dniu pełnoletności córki swojéj, d. 24. Maja, odwołanego z Petersburga Hrabię Durhama na czele służby dworskiéj następczyni tronu stawić zamyśla. Times sądzi, że Xiężna Kent nie ma prawa do poczynienia postanowień takich; po dojściu albowiem Xiężniczki do pełnoletności, ustaje nieokreślona władza matki (Xiężny Kent) nad córką; tylko w moralnym względzie stosunek ten się nie zmienia ale polityczny wpływ matki niknie.

Kuryer o sprawach hiszpańskich tak się wyraża: „Espartero, lubo na przeciw sobie ani jednego nie ma batalionu nieprzyjaciół, nie ośmiela się jednak przeprawić się przez rzekę, tworzącą granice Guipuzkoi. Espartero z całym swoim 20,000cznym korpusem na nic się nie przydał. Co się Saarsfielda dotyczy, miał on nierownie trudniejszą drogę do przebycia a tylko połowę sił Espartery pod rozrządzeniem swojém. On, równie jak Ewans, z 10,000 wojska nie był w stanie zgromadzonym pod Lecumberri Karolistom stawić czoła. Espartery powinnością było, pospieszyć na pomoc obydwom. Wprawdzie możnaby dla usprawiedliwienia Espartery przytoczyć, że marsz jego był najdłuższy i wytknięty przez kraj nie nastręczający mu ani najmniejszéj pomocy; w razie klęski więc innych dwóch korpusów narażał się sam na niebezpieczeństwo, że mógł być odciętym. Przyznajemy i wyznajemy to, że dalszym postępom tych

dwóch armii nieprzebyte przeszkody zawadzały. Żołnierz musi żywność dla siebie na cały czas wyprawy sam dzwigać, Generał nie ma kommissariatu, ani wozów ani mułów; żołnierz więc przymuszony zapasy swoje na 3 lub 4 dni z sobą nosić a nieostróżność połączona z niedostatkiem skłaniają go często do spożycia większéj części żywności już w pierwszym dniu; stąd też pochodzi, że każdy generał krystynowski po dwu — a najdaléj trzydniowym pochodzie do odwrotu zniewolonym bywa. Tak przynajmniéj usprawiedliwiał Generał Cordova powolność i bezskuteczność poruszeń swoich, dla tego powiedział, iż by mu było niepodobném wtargnąć w głąb prowincyi zrokoszowanych i blokować miasta. My z naszéj strony nie jesteśmy za blokadą, rozumiejąc, że armie całą widownią wojny wygodnie w 4 dniach przebyć i w razie potrzeby wszystkie z sobą się połączyć mogą."

Z Lordem Palmerston, cierpiącym bardzo pedogrę, miał onegdaj Poseł Rossyjski, Hr. Pozzo di Borgo, któremu też pedogra mocno dokucza, długą rozmowę. Przedmioty, nad którémi się naradzano, były tak ważne i rozprawy tak żywe, że oba dyplomaci o boleściach cielesnych zapomnieli.

W Anglii ostatniémi czasy po wielu miastach nowe urządzono konsulaty Rossyjskie.

W piśmie z Pampelony z d. 15. Marca, zamieszczoném w gazetach tutejszych, postępowanie Saarsfielda tém usprawiedliwiają, że po odparciu wszystkich nieprzyjacielskich forpocztów na trakcie do Tolozy, gdy mimo korzystnych stanowisk nieprzyjaciół jednak daléj ruszać postanowił, się dowiedział, iż 20 nieprzyjacielskich batalionów przeciw niemu ciągnie; w śród takich okoliczności musiał się do Latuzy cofnąć aby nie ulegdz przemocy; była też zawierucha śnieżna tak gwałtowna, że konie z miejsca często ruszyć nie mogły. Prócz tego zasłabł Generał Saarsfield; w miejsce jego nastąpił tymczasowo brygadyer francuzki Conrad. O Esparterze żadnych nie miano wiadomości; Karoliści głoszą, że znowu wrócił do Bilbao.

Rozmaite wiadomości.

Tunel londyński już jest przedłużony do 960 stóp, czyli o większą połowę szérokości rzéki, wynoszącéj do 1,000 stóp. Cały *tunel* mierzyć będzie 1,300 stóp, wraz z zabudowaniami, potrzebnémi do ułatwienia przystępu.

Lamartine. — Jeden z największych i najwięcéj chwalonych poetów czasu teraźniejszego, Lamartine, jest mimo łagodności, ludzkości i uprzejmości swojéj, nadętym, uprzedzonym i chciwym sławy; w obcowaniu okazuje nie mało przesady i z wielu względów dziwakiem nazwać go można. Ma ładny zamek w bliskości Macon, położony między górami winnémi i tam każdy odwiédzający go zastanie dla siebie stół otwarty, lecz nie dla każdego jest P. Lamartine widzialnym. Często jedzie konno w myślach zanurzony, a wtedy towarzyszy mu dwóch masztalerzów. W swoich pracach literackich tak bardzo jest wymyślny i dziwaczny, że nawet najmniejsza drobnostka, np: powiew listka, przeszkodzić mu może. Idzie spać o godzinie 10téj, a wstaje rano i do godziny 11téj pracuje. Gdyby mu kto przerwał pracę, uważałby to za występek. Po obiedzie nie trudni się pracą umysłową. Ciérpi widocznie osłabienie nerwów, a słabość ta powiększyła się jeszcze od czasu śmierci 12letniéj jego córki. Słowem, ten przyjemny i jenijalny poeta francuzki wcale nie jest szczęśliwym.

OBWIESZCZENIE.

W skutek wniosku Ur. Saenger, Radzcy Ekonomicznego z Połajewa, i Ur. Herzberg, dziedzica dóbr Kessburg, jako przez testament oznaczonych opiekunów nieletnich ś. p. Fryderyka Herzberg, wyznaczyliśmy końcem publicznego sprzedania znajdującego się w dzierzawie wsi Wyszyn tak żywego jako i martwego inwentarza, składającego się:

z 2000 sztuk maciorek i skopów najprzedniejszego gatunku,
z 500 sztuk tegorocznych jagniąt,
z 4ch sztuk bardzo przednich baranów, daléj
z jednego stadnika,
z 10 krow mlecznych,
z 32ch sztuk bydła młodocianego 1., 2. i 3. latach,
z 7 źrzebców o 1., 2. i 3. latach,
z 8 koz i
z 27 sztuk świń,

termin licytacyjny w wsi Wyszynach pod Chodzieżem

na dzień 8. Maja r. b.

i dni następne; końcem zaś sprzedania

24ch koni roboczych,
45 wołów,
8 krów,
1go stadnika

i wszelkich sprzętów i narzędzi rólnych domowych i gospodarczych jakoteż i mebli, termin licytacyjny

na dzień 3. Lipca r. b:

i dni następne również w Wyszynach pod Chodzieżem.

Owce z wełną okazane, lecz bez wełny sprzedane być mają, dla czego kupujący nabyte sztuki aż po strzyżce zaraz po licytacyi nastąpić mającéj, na gruncie zostawi i trzecią część pluslicytum dla zabezpieczenia, resztę licytum zaś przy odebraniu owiec, które pod stratą zadatku najpóźniéj dnia 1. Czerwca r. b. odebrać powinien, zapłacić jest obowiązany. Gdyby niektórzy nabywcy sobie życzyć mieli zakupione owce zaraz i z wełną odebrać, natenczas i to dozwoloném być ma, jednakowoż tylko za osobną zapłatą wełny podług taxy w terminie przedłożyć się mającéj.

Wszystkie inne przedmioty sprzedaży natychmiast zapłacone i odebrane być powinny.

Ochotę kupienia mających licznie wzywamy na termina powyżéj wyznaczone, w których najwięcéj dający za gotową zapłatą w grubéj monecie natychmiastowego przyderzenia spodziewać się ma.

Piła, dnia 10. Marca 1837.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Niewiadomi sukcessorowie resp. spadkobiercy Krystyny Gosławskiéj, Panny zakonu Franciszkańskiego w Kaliszu, dnia 16go Września 1790. roku zmarłéj, wzywają się niniejszém, ażeby z swemi pretensyami sukcessyonalnemi do pozostałości jéj przed lub najpóźniéj w terminie, tym celem na

dzień 27. Listopada r. p.

przed Wnym Sędzią Pratsch tu w lokalu urzędowania naszego wyznaczonym się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym z swemi pretensyami sukcessyonalnemi wyłączeni będą; w skutek czego znajdująca się pod zarządem depozytu naszego massa pozostałości, obejmująca 3 tal. 3 sgr. 10 fen. gotówki, 90 tal. w listach zastawnych i 300 tal. aktywów prywatnych, jako majątek nie mający pana, Królewskiemu fiskusowi przysądzoną zostanie.

Ostrow, dnia 2. Grudnia 1836. r.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Wszyscy ci, którzy do 37 tal. 15 sgr. wynoszącéj kaucyi służbowéj byłego woźnego i exekutora tutejszego Sądu Likiewicza z czasu urzędowania jego, to jest od dnia 1go Maja 1835. do 30. Grudnia 1836., pretensye mieć mogą, wzywają się, aby takowe w wyznaczonym na

dzień 26. Maja

zrana o godzinie 10téj przed Ur. Brunn Sędzią Ziemsko-miejskim w miejscu terminie przynależycie udowodnili.

Niestawający spodziewać się może, iż w razie gdyby kaucya ta na zaspokojenie wierzycieli zgłaszających się wystarczyć nie miała, on z pretensyą swoją do reszty posiadać mogącego przez Likiewicza majątku odesłanym zostanie.

Grodzisk, dnia 24. Lutego 1837.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

AUKCYA.

We Środę dnia 5. Kwietnia i dni następnych przed południem od godziny 9. i po południu od godziny 2. sprzedawane będą drogą publicznéj licytacyi w Poznaniu w hotelu Warszawskim, przy Wrocławskiéj ulicy Nr. 30. różne meble, jako to: zwierciadła wielkie ścienne i inne, sofy, krzesła, stoły, biórka, łóżka, komody i serwantki, także wina reńskie, francuzkie i czerwone w butelkach, i rum.

Poznań, dnia 2. Kwietnia 1837.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 1. Kwietnia 1837.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	102 1/6	101 2/3
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	103	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	103 3/4	—
Wschodnio-Pruskie . . .	103 3/8	—
Szląskie	106 7/8	—

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 30. *Marca* 1837.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	25	—	i	1	13	9
Żyto . . .	1	3	9	-	1	1	3
Jęczmień wielki	1	—	—	-	—	25	—
Jęczmień mały	—	26	3	-	—	22	6
Owies . . .	—	23	2	-	—	20	—
Groch . . .	1	15	—	-	1	8	9
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	2	—	—	i	1	27	6
Zyto . . .	1	3	2	-	1	2	6
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	27	6	-	—	—	—
Owies . . .	—	23	9	-	—	22	6
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	5	20	—	-	5	5	—
Cetnar siana .	1	10	—	-	—	25	—